

Skorumpowana piłka nożna

5 grudnia 2012

Włoska agencja Sportradar opublikowała ranking najbardziej skorumpowanych piłkarskich mistrzostw. Eksperci już zakwestionowali sprawiedliwość tej listy i kryteriów, na podstawie których została ona sporządzana. Jedyną rzeczą, jaka ratuje jej wiarygodność jest fakt, że Włosi przyznali sobie drugie miejsce.

W swoich rachubach agencja Sportradar starała się osiągnąć maksymalną obiektywność. Żeby uzyskać pełny obraz uwzględniła ona wskaźniki pochodzące nie z jednego sezonu, lecz trzech, korzystała z materiałów o „dziwnych” meczach z mediów. Jednak w pierwszej kolejności agencja pracowała z danymi 400 zakładów bukmacherskich, porównując prognozy meczów z końcowymi wynikami i wyciągając własne wnioski. Eksperci nie wykluczają, że włoscy eksperci mogli w tym miejscu stracić lub dodać kilka przekupionych meczów. Przecież nawet obecnie dla kierownictwa piłkarskich lig ujawnienie ustawionego meczu jest większym powodzeniem niż wynikiem systematycznej pracy – uważa komentator sportowy Grigorij Twałtwadze:

„Nie jest to łatwe, bardziej na poziomie odczuć powinna pojawić się świadomość, czy mecz ten jest skorumpowany czy też nie, na ile piłkarze poświęcają się grze. Są to jednak abstrakcyjne pojęcia, na których nie może się opierać żaden ekspert, żaden specjalista. Potrzebne są pewne liczby, pewne dane lub żeby była uwzględniana logika awansu drużyny w klasyfikacji.”

Absolutnym antybohaterem rankingu jest Albania, mająca na swoim koncie 97 przekupionych meczy. Na liście znalazły się również Grecja, Estonia, Macedonia, Bułgaria, Mołdawia, Litwa i Łotwa. Zaskoczyło szóste miejsce Rosji i drugie Włoch oraz fakt, że znalazły się tak blisko siebie. Rosyjskie mistrzostwa są dość młode, z własnymi problemami i metodami walki z nimi.

Nie przypadkowo niedługo do Dumy Państwowej wpłynie projekt ustawy dotyczącej korupcji w sporcie. Włoska seria A już przez wiele lat usiłuje rozwiązać jedne i te same problemy. Tym latem, na przykład, kilku graczy reprezentacji narodowej nie pojechało na mistrzostwa Europy w piłce nożnej, ponieważ w ich sprawie prowadzono śledztwa dotyczące skandali z przekupionymi meczami – przypominał Grigorij Twałtwaдзе.

Włochy są najbardziej skorumpowanym w piłce nożnej krajem, od wielu dziesięcioleci wstrząsają nią różnego rodzaju skandale. Jednak tam, w odróżnieniu od wielu innych, udowodniono skorumpowanie tych bądź innych meczy. Tak więc mają obecnie prawo do sporządzania takich rankingów.

Kolejną niespodzianką opublikowanego rankingu jest minimalna liczba przekupionych meczy w ramach popularnych mistrzostw Starego Świata. W Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Niemczech i Portugalii piłka nożna już nie jest tylko sportem, lecz wielkim biznesem. Jest wielce prawdopodobne, że nauczono się tam ukrywać podobne skandale – uważa ekspert piłkarski Siergiej Mikulik.

„Tam, gdzie są olbrzymie pieniądze, są nie tylko oszuści, lecz również nie brakuje uczciwych ludzi, którzy dbają o renomę i wynagrodzenie. Człowiek, który zaangażował się w mistrzostwa, chce zostać tam jak najdłużej i zostawić po sobie dobrą pamięć. Nie ma tam może takich ostrych śledztw, jak we Włoszech, lecz o wszystkim dowiaduje się pocztą pantoflową i rozstrzyga się między sobą. Pomyślna kariera może się zakończyć z powodu pojedynczego zarobku.”

Należy zaznaczyć, że najwyższe miejsca w skandalicznym rankingu nie mają większego wpływu na losy piłkarskich mistrzostw. Mimo całego autorytetu Sportradaru, jako agencji nakierowanej na walkę z korupcją, jest to jedynie prywatna opinia. Nie jest wykluczone, że z jego pomocą Włosi próbują wywierać presję na swoje własne mistrzostwa. Kierownictwo Serii A nakreśliło szereg reform, by przywrócić im

popularność: zmniejszyć liczbę uczestniczących drużyn, wzmocnić ochronę oraz zmienić system piłkarskich akademii. Żeby je wypromować, należy udowodnić, że obecna sytuacja jest fatalna.

Źródło: [Głos Rosji](#)